

## Wyniki konkursu na wiersz o Babimoście

### I miejsce – Krzysztof Ziemiński

#### "Nocny spacer"

Jeszcze rano nie marzyłem nawet,  
Że wieczorem, wśród zachceń i zdarzeń,  
(Niby we śnie, ale w pełni jawy),  
Ujrzę gościa na Skwerze Koźlarzy.

Dziwna trochę, ale piękna postać,  
Twarz szlachetna, której czas nie zmienił -  
To Żegocki, nasz dawny starosta,  
Wyrzeźbiony w deszczu i kamieniu.

- Mości panie, kwadrans przed dwunastą -  
Mówię cicho - chodźmy, mości panie,  
Chcę ci wreszcie pokazać to miasto,  
Co w zieleni tonie jak w Leśmianie.

Tak się zaczął całonocny spacer:  
Przyprószone latarni lekkim szronem  
Szkoly, skwery, kościoły i place,  
Niskie domki do malw przytulone.

I "Olimpia", "Biedronka" i "Polo",  
I łagodne panieńskie wzniesienia,  
I nieśmiały przy "Polo" samolot -  
To, co zmienia się i się nie zmienia.

Gdy przy Obrze Leniwej, na brzegu  
Nagle zniknął niewiele przed czwartą,  
Mnie pozostał obraz Żegockiego,  
Jak powtarza: "Jednak było warto!"



## II miejsce – Anna Piliszewska

### Babimost w majowym deszczu

W gałęziach ptaki otrzepały pióra -  
Nad Babimostem chmury ciemna chusta  
Strząsnęła dżdżystą, srebrzystą kaskadę;  
Drzewa zerknęły w kałuż płaskie lustra.

Ktoś pisnął w tłumie i pobiegł przez skwerek,  
Błyskając naraz jasną, mokrą głową.  
I oto biały zegar na Ratuszu  
Wybił ostrożnie godzinę deszczową.

Wiatr chwycił krople jak małe klejnoty -  
Frunął i gubił w sadach, na dziedzińcach  
Iskry zakłęte w chłodnych strugach wody.  
Mknął nad kościołem świętego Wawrzyńca.

Komuś parasol wyrwał i go uniósł  
Hen! ponad lśniące sklepy, kamienice.  
Gwizdał, zdziwiony jak się pstrzą i mienia  
Zalane wodą place i ulice.

A potem tęcza stanęła nad miastem  
Niby magiczna, iskrząca podkowa.  
Ktoś wiersz napisał. Zapachniała mocno  
Ledwie rozkwitła konwalia majowa...



### III miejsce – Bolesław Brzuchacz

Dzień w Babimoście [6.12.2014 r.]

ładne miasto jakich jest mało  
bliżej go poznać, mnie się udało  
Więc pojechałem tam samochodem  
później spacerem, tak, mimochodem

Zacząłem zwiedzać, od lewa do prawa  
ciekawość moja optymizmem napawa  
Szerokie ulice wraz z chodnikami  
obok klomby z pięknymi kwiatami

Przyjaźni ludzie z uśmiechem na buzi  
są sympatyczni, widać u nich "luzik"  
Znają dobrze miasto i jego topografię  
ja klikam zdjęcia, umiem i potrafię

Ujął mi napis brzmiący patriotycznie  
"Ziemia Babimojska, od wieków Polska"  
To jest Wasz DOM, Ojczyzna mała  
na zawsze z Wami, tu się ostała

Wokół przyroda, to piękno natury  
lubię niziny, chociaż Kocham góry  
Możliwość wędkowania i grzybobrania  
nawet przyjeźdnemu, nikt nie zabrania

Babimost w nazwie, ciekawie brzmiący  
most dla kobiet, twardo stąpających  
Po prostu Babimost, to duma miasta  
do rangi wspaniałego niechaj wyrasta

Uwaga moja "idzie" wraz z wzrokiem  
budynkami MOW u, ich widokiem  
Spojrzenie na nich jest przyjazne  
dla Urzędu Miasta, bardzo ważne

Widać porządek na każdym kroku  
zasługą Dyrekcji i chłopców MOW u  
Spotkanie z nami nazwę po imieniu  
wspaniała kultura, w pełnym brzmieniu

Czas kończyć strofy o Babimoście  
tak wygodniej, bo jest najprościej  
Przesyłam Państwu szczerze życzenia  
wszelkiej pomyślności i do widzenia





## Edward Garlikowski

### *Perła lubuska*

*Anno Domini obwieścił król pieczęcią,  
miarą piedestału elekcją lub Wielkiemu dał,  
stolica lot pieczętuje.*

*Błękitna wstęga obmywa pamięć,  
przywołuje czas z przed lat,  
być kimś rodem - uczy wiekopwy nekrolog bohaterów,  
skalista księga skarzy - niebo, o niedokończony lot,  
wieże patrolują - czujnie, grożąc wrogom krzyżem.*

*Przystojny zabytek jeden z wielu,  
Małe Ateny za metą, wciąż z płonącym zniczem,  
na co dzień gościnnie baczą medialne ulice,  
strumienie życia orzeźwiają,  
za murem - kraina snu - zawsze odświętna.*

*Chmury zrosiły fundamenty,  
Wyrosły borowiki, dla rąk pracy,  
niczym bochny chleba.*

*Półksiężyc murem otula,  
śpiew rezerwatu,  
zamyka pełnię.*

*Na wieży ratusza dym odsłonił czas,  
Wyznacza na biało - czerwono.*

*Zatrzymaj bieg swych koni  
- popatrz.*



**Katarzyna Wiktoria Polak**

„Haiku o byłym babimojskim kirkucie”

Pomnik kamienny.

Wiatr szepcze bezszelestny

Kadysz za zmarłych.

